

# Maria Majka

---

## Ochrona zabytków w Norwegii

---

Ochrona Zabytków 25/2 (97), 86-100

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## OCHRONA ZABYTEKÓW W NORWEGII

### POCZĄTKI ZAINTERESOWANIA ZABYTEKAMI

Początki zainteresowania zabytkami w Norwegii sięgają ostatnich lat XVIII stulecia i wiążą się z „odkryciem” piękna jej naturalnego krajobrazu i nie zmienionych relikwów przeszłości, które stały się ulubionym tematem romantycznych malarzy skandynawskich, szczególnie duńskich i norweskich. Zainteresowaniu artystycznemu towarzyszyły już od początku XIX w. pierwsze badania historyczne, połączone z gromadzeniem dostępnych przekazów archiwalnych. Wyjątkową rolę odegrał w tym ruchu wielki propagator i obrońca zabytków Norwegii, a zarazem jeden z największych jej malarzy — Johann Christian Dahl (1788—1857), który w latach dwudziestych XIX w., malował niezliczone pejzaże i sceny rodzajowe, często ze sztafażem architektonicznym. Wykonał on m.in. rysunek średniowiecznego kościoła w Avaldsnes, opatrując go opisem oraz notą historyczną, zawierającą wiadomości na temat czasu powstania obiektu oraz jego kolejnych przebudów. Rysunek ten, zwielokrot-

niony niebawem przez inne dzieła malarza o podobnym charakterze, uważany jest za najstarszy w kraju przykład inwentaryzacji tego kościoła, zawierającej — poza przekazem ikonograficznym — także zapis o charakterze dokumentalnym. Przykład Dahla zmobilizował innych artystów, którzy zaczęli gorliwie rysować i malować zachowane obiekty średniowiecznej architektury, opatrując je wszelkimi informacjami historycznymi, jakie tylko udało im się zgromadzić. W sukurs malarzom i poetom pospieszili historycy, dokładając wspólnie wysiłków dla zrehabilitowania zapoznanej sztuki norweskiej i przywrócenia jej należnej pozycji w Europie. Zainteresowania ich i prace koncentrowały się, ze zrozumiałych względów, głównie wokół wieków średnich, tj. czasów największej świetności kraju, cieszącego się całkowitą niezależnością państwową<sup>1</sup>. Pochodzące z tego właśnie okresu i licznie jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku zachowane kościoły typu „stav”<sup>2</sup>, z ich specyficzną architekturą, bogactwem rzeźbionych portali, i niespokojną sylwetą

<sup>1</sup> Po okresie świetnych podbojów i łupieskich wypraw Wikingów szczególne znaczenie dla historii Norwegii, podzielonej na kilkanaście rozdrobnionych prowincji, miało zjednoczenie kraju dokonane ok. 900 r. przez króla Haraldą, zwanego Pięknowiąsym (Haarfagre), oraz przyjęcie chrześcijaństwa, wprowadzonego ok. 1000 r. przez Olava Tryggvasona, a ustanowione jako religia państwowa przez Olava Haraldsona, zwanego świętym, w pierwszej ćwierci XI w. Po okresie krwawych walk z rodzimą arystokracją, opornymi dynastiami oraz z Duńczykami i Szwedami autorytet władzy królewskiej i organizacji państwowej ugruntował ostatecznie Haakon IV Wielki, który ok. połowy XIII w. doprowadził średniowieczną Norwęgę do niezwykłego rozkwitu kulturalnego i politycznego znaczenia, stawiając ją w rzędzie innych państw europejskich — współczesnej Francji Ludwika Świętego i Anglii Henryka III. Zaraza, „czarna śmierć” w r. 1349 i unia kalmarska zawiązana w 1397 r. za sprawą królowej Małgorzaty, ustalająca trwałą zależność Norwegii od Danii, przesądziły o utracie gospodarczej i politycznej pozycji państwa na kilka stuleci. Opustoszały, zdziesiątkowany zarazą kraj, gnębiony rekwizycjami, uzależniony gospodarczo i politycznie od Danii, a później także Szwecji, powoli podnosił się z upadku, tkwiąc głęboko w średniowiecznych tradycjach, wierzeniach i obyczajach, co znalazło wyraz między innymi także w niespotykanej

gdzie indziej żywotności średniowiecznych form sztuki i architektury.

<sup>2</sup> Wczesnośredniowieczne kościoły drewniane typu „stav”, o specyficznej konstrukcji przypominającej konstrukcję szkieletową lub słupowo-ramową, określane w literaturze fachowej mianem „stavkirke” (ang. „stave-churches”), należą do najciekawszych i najbardziej charakterystycznych zabytków architektury norweskiej. Podaje się, że kościołów takich (znanych na większą skalę poza Norwęgę jedynie w Danii i Szwecji) było w tym kraju ponad tysiąc, około stu istniało jeszcze w początkach XIX stulecia, a około trzydziestu zachowało się do czasów obecnych. Najstarszy z nich datowany jest na połowę XI w. ok. 1060 r., pozostałe na XII i XIII w. Zasada rozwiązania konstrukcyjnego w kościołach tego typu jest następująca: na czterech masywnych belkach połączonych na narożnikach i uformowanych w prostokąt podwaliny (z silnie wystającymi ostatkami) ustawiane są w czworobok wysokie, z reguły okrągłe słupy, połączone w górnej kondygnacji obiegającymi horyzontalnie belkami, tworzącymi rodzaj usztywniającej ramy. Biegną one, w zależności od wysokości kościoła, w dwóch lub nawet trzech poziomach, a prześwity między nimi wypełniają dodatkowe umocnienia utworzone przez krzyże św. Andrzeja. Na



1. Heddal, największy z norweskich kościołów typu „stav”, datowany na rok około 1250, konserwowany w latach 1952—1954

1. Heddal, the biggest of „stave-churches” in Norway, dated ca 1250, restored in 1952—1954

spiętrzonych dachów zakończonych smoczymi głowami, uznano za najznakomitsze przykłady norweskiej architektury, reprezentujące najistotniejsze cechy narodowej sztuki. (il. 1, 2).

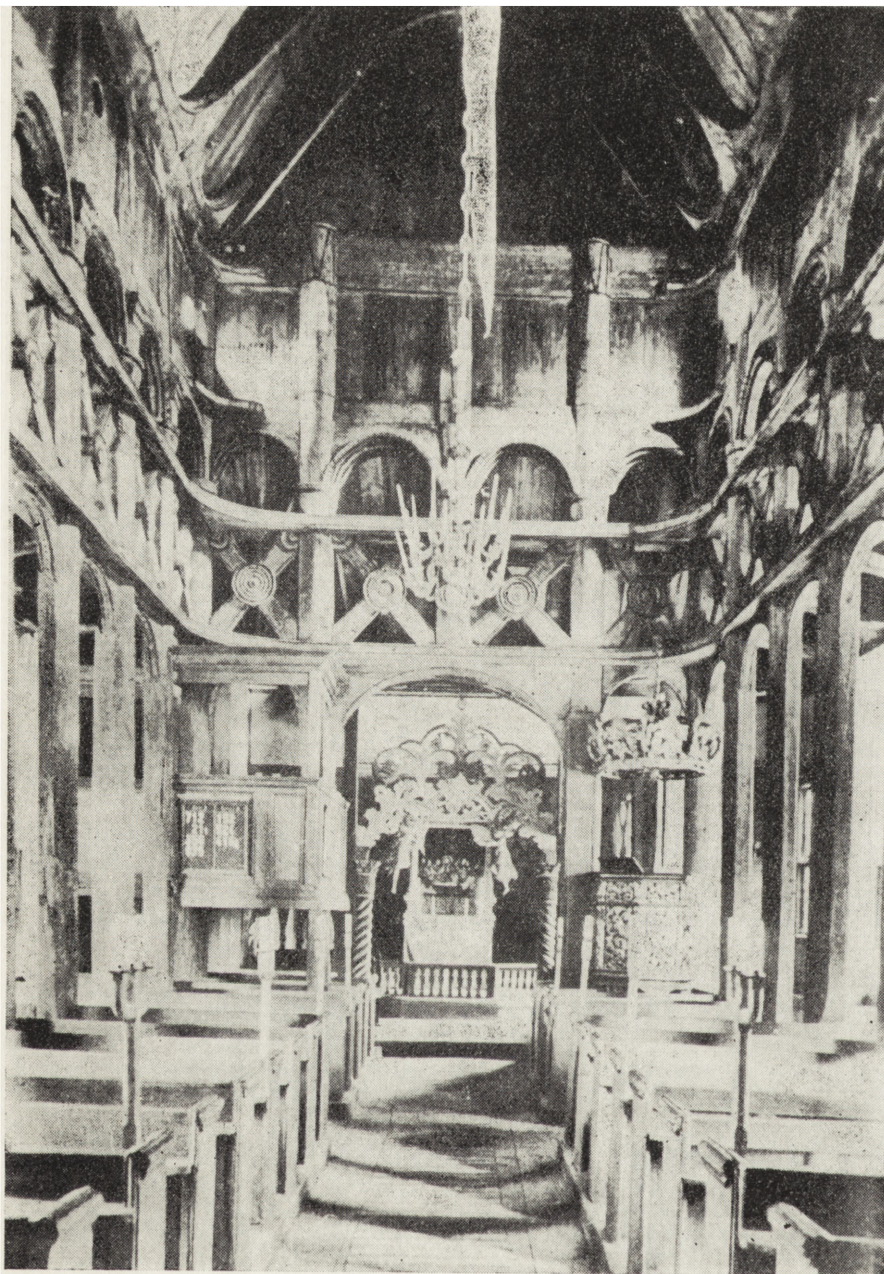
Utrata niepodległości w końcu XIV w. i zubożenie kraju zniszczonego zarazą spowodowały datujący się od drugiej połowy tego stulecia gwałtowny upadek twórczości artystycznej, która niemal zupełnie zamarła. Natomiast poreformacyjna sztuka baroku i rokoka, rozwijająca się głównie w dziedzinie malarstwa i rzeźby, o znacznych cechach ludowości, wydawała się romantycznym artystom tak rustykalna i prowincjonalna, że nie poświęcali jej niemal zupeł-

nie uwagi. Dopiero pod koniec XIX w. zaczęto się do jej reliktywów odnosić z należytym zainteresowaniem i zabiegać o ich ochronę. Specyfika sztuki norweskiej miała swe podłoże w szczególnym ukształtowaniu warunków historycznych i społecznych w kraju, którego arystokracja w ciągu wieków uległa rozproszeniu, bądź całkowicie się wynarodowiła, a którego kultura była, ogólnie rzecz biorąc, kulturą mniej lub bardziej oświeconych chłopów.

Na ten aspekt zagadnienia zwrócono uwagę już w 2 połowie XIX w., a przejawem wzmożonego zainteresowania zabytkami budownictwa ludowego i zrozumienia ich istotnej roli w roz-

najwyższej obiegającej ramie, łączącej bogato rzeźbione wierzchołki słupów, spoczywa konstrukcja wiązania dachowego. Ściany zewnętrzne wypełnione pionowym szalunkiem z grubych desek nie pełnią funkcji nośnej. Podobne rozwiązanie konstrukcyjne ma niższe z reguły

prezbiterium, nakryte osobnym, spięzonym dachem i zakończone bądź ścianą prostą, bądź półsferycznie sklepioną absydą. Większe kościoły mają najczęściej dodatkowe słupy wewnętrzne, umieszczone w dwóch rzędach i wspierające wiązanie dachu.



2. Lom, wewnątrz kościoła drewnianego z połowy XII wieku

2. Lom, interior of the wooden church, middle of XII century

woju kultury i sztuki narodowej było zorganizowanie w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia przez ówczesnego szwedzko-norweskiego króla Oskara II tzw. „Kolekcji” budownictwa drewnianego. W skład jej wchodziły: kościół typu „stav” z ok. 1200 r., przeniesiony z miejscowości Gol w dolinie Hallingdal, wielki i świetnie wyposażony XVIII-wieczny dom mieszkal-

ny z Telemarku, wczesnośredniowieczny spichlerz, tzw. „loft”<sup>3</sup>, z Rolstad w Gudbrandsdalen z ok. 1300 r. i XVI-wieczna góraska chata pasterzy z doliny Setesdal. Obiekty te zostały odbudowane opodal letniej rezydencji królewskiej, na terenie należącej do Korony części półwyspu Bygdøy w Oslo i stały się załączkiem założonego przez Hansa Aala w 1894 r. Norsk Folke-

<sup>3</sup> Poza budynkami mieszkalnymi do najbardziej reprezentacyjnych i najokazalej zdobionych zabudowań każdej zagrody należały „lofty”, tj. piętrowe lub rzadziej dwupiętrowe spichlerze, złożone z jednego zazwyczaj pomieszczenia na parterze, o charakterze właściwego magazynu żywnościowego i z mieszkalnego pomieszczenia na piętrze, otoczonego z jednej, trzech lub czterech stron nadwieszoną galerią, dostępną z zewnętrznych schodów lub po drabinie. W izbie tej ustawiano zazwy-

czaj gościnne łóżka, a w malowanych skrzyniach przechowywano odświętną odzież, najcenniejsze przedmioty, precjoza i broń. W okresie letnim spały tam niezamężne córki gospodarza lub goście przybywający z odległych posiadłości. W razie zbrojnego napadu „loft” pełnił również funkcję obronną, w nim bowiem barykadowali się zazwyczaj mieszkańcy, odpierając ataki napastników.

museum, tj. ogólnonorweskiego Muzeum Budownictwa Ludowego, stanowiącego w obecnej chwili najpoważniejszą w kraju placówkę muzealną i naukową tego typu.

#### PODSTAWY PRAWNE

W ślad za romantyczną akcją artystów i kolekcjonerów, a współcześnie niemal z zapoczątkowaniem muzealnej ochrony najcenniejszych zabytków architektury, powstało ustawodawstwo prawne w tym zakresie. W kilka zaledwie lat po założeniu Norsk Folkemuseum, 3 sierpnia 1897 r. wydano pierwszą w Norwegii Ustawę państwową, w myśl której ochroną prawną zostały objęte wszystkie kościoły w kraju (drewniane i murowane) liczące ponad 90 lat. Ustawa ta została następnie uzupełniona kilkoma zarządzeniami Departamentu Kościołów z lat 1900, 1902 i 1948, rozszerzającymi zakres ochrony na wyposażenie kościołów, ich otoczenie oraz na cmentarze. Dodatkowe ustawy z lat 1905, 1920 i 1925 normowały przepisy prawne w zakresie ochrony wszystkich zabytków chrześcijańskiego średniowiecza (w tym także np. wykopalisk archeologicznych) oraz obiektów architektury świeckiej o historycznym znaczeniu.

Ostateczną podstawę prawną ochrony zabytków stanowi Ustawa z dnia 29 czerwca 1951 roku, wydana jako ujednoczenie i rozszerzenie (w rozumieniu nowych warunków i potrzeb) wszystkich wcześniejszych zarządzeń w tym zakresie. W świetle zawartych w niej przepisów ochroną prawną objęte są: obiekty zabytkowej architektury murowanej i drewnianej, w tym: kościoły, zamki, fortece, ruiny, dwory, budynki mieszkalne i gospodarcze, a także budynki mieszczące muzea (bez względu na to czy zabytkowe, czy nowo wybudowane); cmentarze, groby i pomniki; wykopaliska archeologiczne, rzeźby i rytyskalne oraz napisy runiczne; dalej — rzeźba, malarstwo, sprzęty i przedmioty sztuki ludowej, zabytkowe rzemiosło, urządzenia fabryczne i przemysłowe, stare drogi, mosty i budynki państwowe, a także miejsca związane z wydarzeniami historycznymi i politycznymi (w tym np. miejsca „sądów” średniowiecznych) oraz zespoły obiektów zabytkowych wraz z otoczeniem. Końcowe postanowienia Ustawy dotyczą zakazu wywozu dzieł sztuki i dóbr kultury narodowej za granicę. Przepisy Ustawy regulują także obowiązki państwa i właścicieli względem obiektów objętych ochroną prawną: do utrzymania w należytym stanie i remontu obiektu (nakłady finansowe) zobowiązane jest państwo, tj. Departamenty Kultury i Kościołów, działające poprzez Główny Urząd Konserwatorski (*Riksantikvaren*); obowiązkiem właściciela jest natomiast ochrona obiektu przed doraźnym uszkodzeniem oraz utrzymanie go w stanie pierwotnego kształtu architektonicznego. W razie wyraźnego zagrożenia obiekt może zostać przeniesiony do skansenu, z inicjatywy i na koszt państwa.

W porównaniu np. z naszym ustawodawstwem w tym zakresie dosyć zaskakujący może się wydać przepis obciążający odpowiedzialnością finansową za stan i zabezpieczenie obiektów objętych ochroną prawną wyłącznie państwo i władze konserwatorskie. Przepis ten gwarantuje wprawdzie konserwatorom wyłączne uprawnienia w podejmowaniu decyzji i wszelkich poczynań konserwatorskich przy tych obiektach, z drugiej jednak strony prowadzi do zagrożenia, a często nawet do utraty bardzo cennych zabytków architektury pominiętych z konieczności w tej akcji, ponieważ — ze względów finansowych — ochroną państwową objęto dotychczas jedynie najlepsze i najbardziej wartościowe obiekty, rozszerzając stopniowo (acz bardzo powoli) jej zakres, w zależności od wzrostu kredytów państwowych lub napływu innych dotacji na te cele.

#### ORGANIZACJE I INSTYTUCJE, SŁUŻBA KONSERWATORSKA

Jak to już zaznaczono powyżej, opieka nad zabytkami w Norwegii stosunkowo wcześniej weszła w fazę ich ochrony muzealnej i z niej się w zasadzie wywodzi. Poza Kolekcją króla Oskara II i Norsk Folkemuseum założonym w 1894 r. w tym samym jeszcze roku Anders Sandvig zorganizował (pod niewątpliwym wpływem szwedzkich osiągnięć Hazeliusa) muzeum budownictwa doliny Gudbrandsdalen na Maihaugen (Majowe Wzgórze) w Lillehammer. Niezależnie od tej formy praktycznej ochrony najcenniejszych obiektów sztuki i architektury znaczny wzrost zainteresowania i społecznego zaangażowania w tej dziedzinie doprowadził do założenia już w 1844 r. specjalnego Towarzystwa Opieki nad Norweskimi Zabytkami Przeszłości (*Foreningen til Norske Fortidsminnesmerkers Bevaring*), najstarszej i do 1912 r. jedynej w kraju, a działającej nieprzerwanie do chwili obecnej, instytucji zajmującej się ochroną pamiątek kultury i sztuki narodowej. Towarzystwo, zrzeszające kilkanaście tysięcy członków, działa poprzez Sekretariat Generalny z siedzibą w Oslo oraz oddziały terenowe we wszystkich większych miastach kraju, większość funkcji w tych oddziałach pełniona jest społecznie, na podstawie wyborów. Towarzystwo jest właścicielem ponad stu obiektów zabytkowych, w tym ośmiu kościołów „stav”, kilkunastu kościołów murowanych i ruin klasztorów, a także licznych budynków mieszkalnych, miejskich i wiejskich, spichlerzy oraz budynków gospodarczych różnych typów w całym kraju. Finansuje ono wszelkie prace remontowe i konserwatorskie przy tych obiektach, czerpiąc fundusze ze składek członkowskich i z opłat za zwiedzanie. Towarzystwo współpracuje z Głównym Urzędem Konserwatorskim i z Konserwatorami Wojewódzkimi, ale przede wszystkim prowadzi na własną rękę szeroko zakrojoną i bardzo ożywioną pracę propagandową i popularyzatorską poprzez organizowanie pokazów, wystaw objazdowych, prelek-

cji, dyskusji i odczytów. Pełniąc wyjątkową rolę w dziedzinie ochrony zabytków i propagowania społecznej nad nimi opieki Towarzystwo rozwija ponadto działalność publicystyczną i naukową, a wydawane nieprzerwanie od roku 1844 „Roczniki” stanowią do chwili obecnej podstawowe źródło wiadomości o zabytkach norweskich, które nie zostały dotychczas skatalogowane.

W 1912 r. został powołany specjalny Państwowy Urząd do Spraw Zabytków (*Riksantikvaren*) jako organ doradczy Ministerstwa Kościołów (*Kirkedepartementet*) w zakresie budownictwa sakralnego. Z czasem instytucja zmieniła nieco charakter, zakres działania i pełni obecnie funkcję Głównego Urzędu Konserwatorskiego, sprawując z ramienia państwa generalną opiekę nad zabytkami w kraju. *Riksantikvaren* sprawuje kontrolę merytoryczną w zakresie stanu ich zachowania, opiniuje wnioski i plany remontowe, ustala i opiniuje programy prac badawczych i poszukiwań archeologicznych, w większości finansuje prowadzone prace konserwatorskie i zabezpieczające, nadzorując sposób ich wykonania. Stanowisko dyrektora Urzędu odpowiada jakby naszemu tytułowi Generalnego Konserwatora. *Riksantikvaren*, będąc władzą administracyjną, działa przede wszystkim poprzez swoje oddziały z siedzibą w Oslo, zatrudniające naukowców i wysoko kwalifikowanych specjalistów branżowych (pełniących rolę inspektorów i konsultantów w skali ogólnokrajowej), a także poprzez placówki terenowe w poszczególnych okręgach (*Distriktantikvaren*) obejmujące działalnością po kilka województw (*fylkes*)<sup>4</sup>.

W latach pięćdziesiątych naszego stulecia rozpoczęto starania w sejmie w sprawie powołania instytucji Konserwatorów Wojewódzkich (*Fylkeskonservatorer*) dla 18 województw w kraju i dwóch miast wydzielonych: Oslo i Bergen, a pierwszą z nich utworzono w 1962 r. Konserwatorzy podlegają prawnie głównym urzędom administracji wojewódzkiej, a mianowani i finansowani są przez władze terenowe oraz państwo, mniej więcej po połowie. Do ich podstawowych zadań, określonych w specjalnej instrukcji, należy opieka nad muzeami terenowymi wszystkich rodzajów i szczebli (wojewódzkie, powiatowe i lokalne). Konserwatorzy są generalnymi konsultantami tych muzeów w zakresie ich ogólnego ukierunkowania oraz pracy merytorycznej i organizacyjnej. Kontrolują także realizację budżetów muzealnych i opiniują ich wszelkie roszczenia finansowe. Obowiązkiem Konserwatorów jest ścisła współpraca z Głównym Urzędem Konserwatorskim i Towarzystwem Opieki nad Zabytkami, są oni bowiem

terenowymi doradcami tych instytucji i mają m.in. za zadanie składanie raportów o stanie zachowania obiektów zabytkowych, ich ewentualnym zagrożeniu i potrzebach oraz określanie każdorazowo koniecznych do wykonania prac remontowych, ich zakresu i przewidywanych kosztów. W wypadku kwestii spornych, dotyczących zachowania lub zmiany stanu cenniejszych obiektów, Konserwatorzy, na żądanie *Riksantikvaren*, są obowiązani do przedkładania wyjaśnień z dokładnym i możliwie wszechstronnym naświetleniem sprawy. Na podstawie raportu Konserwatora specjalna Rada przy *Riksantikvaren* opracowuje opinię w konkretnej sprawie, a ta z kolei stanowi podstawę decyzji wydawanej i sygnowanej przez ministra. W dalszym ciągu do obowiązków Konserwatorów Wojewódzkich należy konsultowanie wszelkich, nawet drobnych prac prowadzonych przy obiektach zabytkowych w terenie, służenie radą i wiadomościami zarówno instytucjom, jak i osobom prywatnym oraz nadzór nad pracami remontowymi wykonywanymi z kredytów państwowych. Do zadań ich należy ponadto gromadzenie wszelkich dokumentów, wiadomości historycznych i danych ikonograficznych oraz sukcesywne gromadzenie planów, pomiarów i wszelkich przekazów dotyczących zarówno poszczególnych zabytków, jak też historii i kulturalnego rozwoju regionu. Materiały te mogą być wykorzystywane przez różne zainteresowane instytucje, zwłaszcza wyższe uczelnie i uniwersytety w kraju. Konserwatorzy składają w *Riksantikvaren* roczne sprawozdania z wykonywanych czynności, a dla ułatwienia penetracji terenu korzystają z przydzielonych do wyłącznej dyspozycji samochodów służbowych.

W porównaniu z organizacją służby konserwatorskiej w Polsce uderza fakt, że instytucja Konserwatorów Wojewódzkich w Norwegii została powołana w zasadzie głównie dla zapewnienia fachowej opieki i wszechstronnej pomocy mniejszym muzeom terenowym, a nie dla ochrony obiektów zabytkowych, nad którymi pieczę sprawuje generalnie *Riksantikvaren*; Konserwatorzy spełniają w tym zakresie na ogół jedynie rolę konsultantów i informatorów terenowych.

Z pozostałych instytucji i organizacji, związanych z ochroną zabytków, ważną rolę odgrywa przede wszystkim założony w 1918 r. Ogólnonorweski Związek Muzeów Sztuki (*Norske Kunst- og Kulturhistoriske Museer*), zrzeszający wszystkie placówki muzealne tego typu w kraju (w tym także muzea typu skansenowskiego) i finansujący w części, z kredytów państwowych, ich utrzymanie. Muzea i inne instytucje zajmujące się ochroną zabytków są wspomagane

<sup>4</sup> *Distriktantikvar* dla *Vestlandet* czyli zachodniej Norwegii, z siedzibą w Bergen, ma np. pod opieką aż trzy

województwa: 1) Rogaland, 2) Hordaland, 3) Sogn i Fjordane.

ponadto przez ogólnopństwową instytucję, Norweską Radę Kulturalną (*Norsk Kulturråd*), zajmującą się m.in. dystrybucją kredytów państwowych na wszystkie cele kulturalne (teatr, sztuka, literatura etc.), w tym także na muzea i najważniejsze obiekty zabytkowe.

#### REJESTRACJA ZABYTKÓW, EWIDENCJA, DOKUMENTACJA

Katalog zabytków w Norwegii nie został jeszcze opracowany. Podstawowe źródło wiadomości o obiektach zabytkowych stanowią opublikowane prace monograficzne o charakterze ogólnym<sup>5</sup> oraz monografie poszczególnych obiektów, a także materiały i artykuły opublikowane w „*Rocznikach*” Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Obecnie pod protektoratem Riksan tikvaren i Towarzystwa rozpoczęto ogólnopństwową akcję rejestracji obiektów zabytkowych według ujednoczonego systemu (zblizonego do naszych tzw. „kart zielonych”), a jej trwanie przewiduje się na około dziesięć lat. Wzorcowa karta rejestracyjna zawiera informacje dotyczące rodzaju obiektu, jego położenia, właścicieli, daty budowy i ewentualnie przebudowy, stylu, użytkowania, stanu zachowania i doraźnych potrzeb, a także krótki opis, uproszczony plan i zdjęcia fotograficzne. Brak natomiast zupełnie informacji na temat wyposażenia lub interesujących detali architektonicznych. Według obecnego roboczego rozoznania liczbę ważniejszych obiektów zabytkowych, objętych ochroną prawną, określa się na około 2000, z jednoczesną supozycją, że w wyniku rozpoczętej akcji rejestracyjnej liczba ta będzie podwojona (cyfry te nie uwzględniają np. drobnych zabudowań gospodarczych ujmowanych w ogólnym haśle „zagroda”). Rejestracji podlega — co warte podkreślenia — także otoczenie zespołów i obiektów zabytkowych przeznaczonych do zachowania „*in situ*”. Najbardziej zaawansowane prace ewidencyjne prowadzi już od szeregu lat Kon-

serwator Wojewódzki rejonu Buskerud z siedzibą w Drammen. Jest to jedyne województwo, które ma kartotekę i dokumentację fotograficzną dla około 90% obiektów zabytkowych, w układzie topograficznym i rzeczowym, wymagającą jedynie usystematyzowania według nowych wzorów.

Urzędy konserwatorskie nie mają zazwyczaj dokumentacji pomiarowej w ogóle, bądź jedynie w wyjątkowych wypadkach, np. dla aktualnie remontowanych obiektów. Inwentaryzacje, plany, pomiary sporządzane są z reguły przez większe muzea, w tym głównie Norsk Folke museum w Oslo, lub Wydziały Architektury i Budownictwa wyższych uczelni, zobowiązane jednak do powiadamiania Norsk Folkemuseum o wykonanych pracach, dla celów ewidencyjnych. Norsk Folkemuseum jest niejako koordynatorem wszelkich poczynań w tym zakresie i prowadzi główną kartotekę planów i pomiarów obiektów zabytkowych, której komplety mają ponadto: Riksan tikvaren i Towarzystwo Opieki nad Zabytkami oraz — w częściach dotyczących poszczególnych rejonów — zainteresowani Konserwatorzy Wojewódzcy<sup>6</sup>. Pomiary zabytków sporządzane przez Norsk Folke museum w pracowni, którą kieruje Główny Architekt — Arne Berg, mają zazwyczaj charakter opracowań studialnych, tj. poza inwentaryzacją stanu istniejącego w przypadku jakichkolwiek zmian zawierają rozwarstwienie budynku, inwentaryzację detali, studium form i wariant rekonstrukcyjny, opracowany na podstawie analizy materiału archiwalnego, studiów porównawczych architektury regionu etc., stając się najczęściej podstawą publikowanych opracowań o poważnym znaczeniu naukowym<sup>7</sup>. Nieco odmiennie, za to w sposób zbliżony do naszych doświadczeń w tym zakresie, sporządzana jest dokumentacja dla obiektów przenoszonych do muzeów skansenowskich<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> W rodzaju generalnych opracowań problemowych poświęconych np. zagadnieniu kościołów typu „*stav*” (R. Hauglid, „*Norwegian Stave-Churches*”, Oslo 1970) z ich wyposażeniem malarzkim (tenże, „*Norvege, Peinture de stavkirker*”, Paris 1955), rozwoju zagrod chłopskich i budownictwa ludowego (A. Berg, „*Norske Gardstun*”, Oslo 1968), rozwoju malarstwa ludowego, zwanego „*różanym*” (R. A sk e r, „*Rose-painting in Norway*”, Oslo 1967) i podobnych.

<sup>6</sup> Kartoteka pomiarowa zawiera, poza określeniem danych administracyjnych, informacje dotyczące charakteru inwentaryzowanego obiektu (dom, kościół, zagroda etc.), rodzaju pomiaru, skali, liczby rysunków, daty wykonania, autora i miejsca przechowania matrycy.

<sup>7</sup> Za ilustrację powyższych uwag może posłużyć np. przypadek pomiaru stodoły z Rysstad w dolinie Setesdal, znacznie powiększonej i podwyższonej w późniejszym okresie. W czasie inwentaryzowania obiektu, na podstawie rozwarstwienia, analizy poszczególnych elementów i połączeń belek ustalono rozmiary, odczytano plan i zrekonstruowano pierwotny kształt stodoły sprzed roku 1350 — jedynej z tego czasu zachowanej w Nor-

wegii. W innym wypadku, przy pomiarze piętrowego, znacznie przerobionego i stosunkowo późno datowanego „*loftu*” udało się ustalić, iż został on przebudowany z XVII-wiecznego budynku mieszkalnego, o tradycyjnym, trójdzielnym planie, z podwójnym wejściem i naróżnym paleniskiem (por. A. Berg, „*Nigardsloftet på Lydvo, „Gamalt frå Voss*”, 1968; tenże, „*Lekve på Voss frå barokk til rokokko, „Årbok Foreningen til Norske Fortidsminnesmerkers Bevaring*”, 1966/1967 lub tenże, „*Loftet på Heimigard Rysstad i Hylestad, „Aust-Agder-Museets Årbok*”, 1965/1966, Arendal 1969).

<sup>8</sup> Wstępną fazę stanowi w tym wypadku wykonanie dokumentacji fotograficznej oraz pomiar inwentaryzacyjny (z rozwarstwieniem) i opracowanie historyczne, zawierające — oprócz historii obiektu i rozczytania spraw własnościowych — także wypisy z ksiąg kościelnych i hipotecznych, stare opisy, widoki i wszelkie przekazy źródłowe. Inwentaryzację sporządza się z założeniem siatki poziomej i pionowej, za pomocą której uzyskuje się wszystkie krzywizny i deformacje budynku z dokładnością do 1 cm. Oznaczanie poszczególnych elementów przenoszonego obiektu stosuje się wg następującego systemu: rzymska cyfra na początku oznacza numer pomieszczenia (izby), litery A, B, C, D — ko-

Źródła finansowania prac prowadzonych lub nadzorowanych zarówno przez Konserwatorów Wojewódzkich, jak i muzea (głównie typu skansenowskiego) są różne. W myśl przepisów Ustawy z 1951 r. za stan zachowania zabytków objętych ochroną prawną odpowiedzialne jest państwo, jednakże kredyty uzyskiwane przez Riksantikvaren, Norweski Związek Muzeów czy Radę Kulturalną nie odpowiadają rozmiarom rzeczywistych potrzeb. Część prac finansują więc władze wojewódzkie lub lokalne gminy i zarządy miejskie, poważny jednak procent stanowią fundusze napływające od osób i instytucji prywatnych: od armatorów, przemysłowców, bankierów, interpelowanych pisemnie i osobiście przez konserwatorów czy kierowników muzeów. Do klasycznych przykładów należy np. remont największego w Norwegii kościoła drewnianego typu „stav” w miejscowości Heddal w Telemarku (il. 1), wykonany w latach 1952—1954 kosztem miliona koron, wpłaconych na ten cel przez właściciela fabryki w pobliskim Nottoden lub budowa Gamle Bergen, skansenu staromiejskiego w Bergen, dokonywana od początku (zakupy, przenoszenie i odbudowa obiektów) głównie z dotacji armatorów i właścicieli przedsiębiorstw transportowych, interpelowanych każdorazowo osobiście przez dyrektora muzeum. Elementy wyposażenia — meble, obrazy, naczynia, sprzęty, tkaniny — pochodzą wyłącznie z darowizn i zapisów testamentowych. Prace remontowe subwencjonowane są także, w niewielkim zakresie, z kwot uzyskiwanych z opłat za zwiedzanie zabytków już odrestaurowanych, o większej atrakcyjności turystycznej.

Duże trudności w pracach konserwatorskich i remontowych stwarza brak w zasadzie fachowego wykonawstwa. W Norwegii nie istnieją żadne warsztaty ani pracownie specjalistyczne w tym zakresie, toteż roboty remontowe powierzane są zazwyczaj przedsiębiorstwom budowlanym lub wprost rzemieślnikom wykonującym je pod fachowym nadzorem konserwatorów. W lepszej sytuacji są z reguły muzea skansenowskie, szczególnie większe z nich, jak np. Norsk Folkemuseum, Maihaugen czy Gamle Bergen, dysponujące brygadami wykonawczymi, złożonymi zazwyczaj z kilku lub kilkunastu cieśli, murarzy i fachowych rzemieślników, z wieloletnim przeszkoleniem w pracach przy obiektach zabytkowych. Robotnicy ci są niekiedy „wypożyczani” do ważniejszych robót konserwatorskich prowadzonych przez Riksantikvaren na terenie całego kraju. Natomiast prace renowacyjne i zabezpieczające przy elementach wyposażenia, konserwacje malowideł (i to za-

równy w zakresie malarstwa sztalugowego jak polichromii) oraz rzeźb wykonują pracownie specjalistyczne przy głównych muzeach sztuki, jak np. przy Muzeum Historycznym w Bergen, Muzeum Uniwersyteckim w Oslo czy Muzeum Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Trondheim.

Biorąc pod uwagę powyższe informacje można by z pozoru sądzić, że wskutek pewnych właściwości organizacyjnych służby konserwatorskiej oraz znacznego uzależnienia wszelkich poczynań remontowych od dobrej woli osób lub instytucji prywatnych ochrona zabytków w Norwegii napotyka duże trudności, a poszczególne obiekty pozbawione są, w poważnym stopniu, należytej opieki. W rzeczywistości natomiast, aczkolwiek zarówno Riksantikvaren jak Towarzystwo Opieki nad Zabytkami i poszczególne muzea borykają się z licznymi kłopotami, głównie natury finansowej, to jednak stały wzrost zainteresowania, świadomości i społecznego zaangażowania w sprawy czynnej ochrony zabytków, różnorodność form współpracy i pomoc okazywana przez społeczeństwo wszystkim wymienionym instytucjom przyczyniły się, zwłaszcza w niektórych regionach kraju, do osiągnięcia w tej dziedzinie doskonałych rezultatów.

#### OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA I FORMY OCHRONY OBIEKTÓW ZABYTKOWYCH

Najbardziej nawet pobieżny przegląd zabytków sztuki i architektury norweskiej pozwala na sprecyzowanie pewnych wniosków o charakterze ogólnym. Po okresie świetności za czasów Wikingów sztuka tego kraju, ulegając głębokim przeobrażeniom formalnym i ideowym na przełomie obydwu tysiącleci, weszła w nową erę niewątpliwego rozkwitu. Znakomity i wyjątkowo dynamiczny rozwój architektury drewnianej i murowanej, przede wszystkim sakralnej, oraz malarstwa i rzeźby wczesnośredniowiecznej uległ jednak wyraźnie gwałtownemu zahamowaniu w drugiej połowie XIV w. Kilka następnych stuleci upadku gospodarczego i utraty politycznego znaczenia to okres stagnacji także w dziedzinie sztuki i architektury. Do rzadkości należało w tym czasie wznoszenie nowych budowli o poważniejszym znaczeniu; na ogół remontowano i przerabiano istniejące obiekty, przystosowując je do nowych potrzeb. Pewne ożywienie działalności artystycznej w okresie poreformacyjnym przejawiało się głównie w dziedzinie rzeźby, malarstwa i rzemiosła artystycznego, co było konsekwencją gruntownych zmian dokonywanych w wyposażeniu kościołów. Stopniowa poprawa warunków gospodarczych i sytuacji państwowej mniej więcej od końca XVIII w. zapoczątkowała po-

czynienia z pierwszą (od dołu licząc) belką ściany wschodniej izby oznaczonej jako III. Podobne oznaczenia umieszcza się na planie inwentaryzacyjnym.



nowy rozwój architektury i urbanistyki, zwłaszcza w większych ośrodkach miejskich i portowych, a także budownictwa niewielkich rezydencji podmiejskich, rokokowo-klasycystycznych dworców i pałaców, wznoszonych przez bogacących się szybko armatorów, właścicieli przedsiębiorstw transportowych i kupców.

W porównaniu z bogactwem form architektonicznych, wykształconych w budownictwie zabytkowym innych krajów, uderza skromność nielicznie stosunkowo zachowanych w Norwegii przykładów architektury murowanej<sup>9</sup>. Wielka obfitość lasów i dostępność taniego budulca przyczyniły się natomiast w zasadniczy sposób do rozkwitu i rozpowszechnienia budownictwa drewnianego, które od czasów najdawniejszych do chwili obecnej odgrywa zdecydowanie dominującą rolę w architekturze całego kraju. Specyficzne warunki klimatyczne, krótkie okresy wiosenno-letniej wegetacji i nieznaczny przyrost roczny bardzo wąskich słoj wpływały na szczególną twardość, a co za tym idzie — także na trwałość drewna, całkowicie odpornego zarówno na wpływy warunków atmosferycznych, jak też na ataki owadów. Do zjawisk dla nas zaskakujących a powszechnych, szczególnie w środkowej i wschodniej Norwegii, należy np. zachowanie w doskonałym stanie technicznym zrębów romańskich lub wczesnogotyckich budowli drewnianych, zarówno sakralnych jak i świeckich, pochodzących z XIII, a nawet XII w. o konsystencji niemal kamienia.

Poza wymienionymi wyżej kościołami typu „stav”, zaliczonymi do zabytków najwyższej klasy w skali ogólnokrajowej, najliczniejszą grupę wśród zabytków architektury drewnianej stanowi w Norwegii budownictwo wiejskich zagród chłopskich, zwane trafniej budownictwem ludowym. Gospodarstwa te, stanowiące własność zamożnych farmerów, nie tworzyły na ogół powszechnych u nas skupisk zabudowy wiejskiej, lecz składały się zazwyczaj z jednej, dwóch, czasem trzech zagród, z reguły rozproszonych i odosobnionych, usytuowanych na obrzeżach żyzniejszych dolin, wokół niewielkich pól i wypasanych stopniowo łąk. Odrębności geograficzne i klimatyczne poszczególnych regionów kraju wpływały na charakter, ukształtowanie, a także wielkość tych gospodarstw, określanych słusznie mianem „chłopskich dworców”<sup>10</sup>.

#### OCHRONA ZABYTEKÓW I ZESPOŁÓW ZABYTEKOWYCH „IN SITU”

Ochrona obiektów i zespołów zabytkowych „in situ” stanowi także w rozumieniu norweskich

historyków sztuki i konserwatorów najlepszą formę opieki nad zabytkami w ogóle i w związku z tym jest przedmiotem szczególnej troski i zabiegów konserwatorskich. Zdarza się jednak, że wysiłki podejmowane w tej mierze przez zainteresowane instytucje lub osoby prywatne napotykają na znaczne trudności, głównie natury finansowej, nierzadko jednak i społecznej (gdy chodzi np. o zachowanie zespołów zabytkowych w obrębie żywych organizmów miejskich czy wiejskich), a nawet prawnej. Duże trudności napotyka także ochrona otoczenia obiektów zabytkowych, ponieważ w Norwegii nie istnieje (poza ogólnymi przepisami budowlanymi) prawo, które ograniczałoby lokalizację nowych budynków w pobliżu zabytków lub też stwarzało możliwości ochrony poszczególnych zespołów jako naturalnych rezerwatów, przyrodniczych i kulturalnych zarazem. Wyjątkowej klasy zespół zachowany i chroniony „in situ” stanowi np. zagroda Rygnestad w dolinie Setesdal (il. 3), zbudowana według tradycji przez Wściekłego Åsmunda z Valle, uczestnika wojny hiszpańskiej, który po powrocie do rodzinnej wsi, w osiemdziesiątych latach XVI w. zbudował istniejącą do dzisiaj farmę. Zespół, złożony z budynku mieszkalnego z trzypiętrowym spichlerzem, „loftu” oraz kilka budynków gospodarczych, stanowi obecnie Muzeum Doliny Setesdal (Setesdal Museet), pozostające pod opieką miejscowej gminy i Towarzystwa Muzealnego. Wyjątkowe walory otoczenia oraz klasa samego obiektu kwalifikują go do ochrony w formie rezerwatu przyrodniczo-kulturowego, co jednak nie uchroniło zespołu od zeszczenia przez przeprowadzenie napowietrznej linii elektrycznej, a przede wszystkim przez zlokalizowanie w najbliższym otoczeniu dwóch nowych, wielkich budynków mieszkalnych.

Poza zabezpieczaniem poszczególnych zagród czynione są starania zmierzające do zachowania i ochrony „in situ” także większych zespołów zabudowy wiejskiej, w formie bądź muzeów (jak np. ciekawy zespół dwóch zagród, z których jedna pochodzi z XVI w. — tzw. Mølstertunet w Voss), bądź żywych organizmów, jak to ma obecnie miejsce np. w Havrøtunet koło Bergen, w zespole zabudowy o ciekawych i specyficznych jedynie dla tej części Hordalandu cechach konstrukcyjnych budynków. W najbliższym otoczeniu, na zboczu sąsiadującego wzgórza znajduje się hala z zachowanymi fragmentami kamiennych ogrodzeń i szafasów, przewidziana do wspólnego wyeksponowania jako element gospodarki pasterskiej. W obecnej chwili osiedle jest zespołem czynnym, z kilkunastoma mieszkańcami; są to jednak ludzie starsi, młodzież bowiem od dawna wyemigrowała do są-

<sup>9</sup> Por.: R. Hauglid, „Old Art and Monumental Buildings in Norway Restored during the Last Fifty Years”, Oslo 1969: Introduction by E. Sinding-Larsen, s. IX.

<sup>10</sup> L. Dziegiel, *Norweskie muzea skansenowskie*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1969 nr XXIII; tenże, „Mieszkańcy chłopskich dworców”, „Poznaj Świat”, 1967, nr V.



3. Zagroda Rygnestad w dolinie Setesdal, wzniesiona w 4 ćwierci XVI wieku, chroniona „in situ”; widok od pd.-wsch.

3. Rygnestad farm in the valley Setesdal, built in the last quarter of XVI century, preserved „in situ”, view from the south-east

siedniego Bergen. W przyszłości będzie to kompleksowo eksponowany obiekt wyłącznie muzealny. Warto podkreślić, że z inicjatywą ochrony Havrøtunet „in situ” wystąpili sami jej mieszkańcy. Podobnie rzecz się ma z najciekawszym chyba zespołem tego typu, jaki stanowi Agatunet, farma-osiedle w środkowym Hordalandzie, przepięknie położona w nasłonecznionej i pełnej sadowi dolinie nad Sørfjordem, u stóp dzikiego, górzystego Hardangeru. Jest to zjawisko rzeczywiście dość rzadkie w Norwegii, dla której typowa jest raczej zabudowa o charakterze rozproszonych, mniej lub bardziej wyizolowanych farm, bowiem w tym wypadku mamy do czynienia z wsią, w której do niedawna było zgrupowanych razem około 60 domów. Najstarszy z nich, istniejący do chwili obecnej, datowany jest na ok. 1280 r. Wszystkie te obiekty były zamieszkałe jeszcze 20 lat temu, a obecnie — remontowane sukcesywnie (szczególnie budynki gospodarcze: stodoły, piekarnie) staraniem lokalnego Towarzystwa Opieki nad Agatunet, przy częściowej pomocy gminy — stanowią zespół muzealny, udostępniony do zwiedzania<sup>11</sup>. Przytoczone przykłady nie wyczerpują zagadnienia i mają służyć jedynie do zilustrowania problemu.

Podobne starania są podejmowane także w związku z ochroną zabytkowej zabudowy miejskiej, przy czym nacisk kładzie się na zachowanie zabytkowych dzielnic w formie żywych organizmów miejskich. Niewątpliwie najcenniejszym osiągnięciem w tej mierze jest ochrona „in situ” dzielnicy Rosesmügrenen w Bergen, zespołu około 50 drewnianych domów usytuowanych wzdłuż krótkich, wąskich uliczek w pn.-zach. części miasta, opodal nabrzeża rybackiego, i zamieszkałych od początku swojego istnienia przez pracowników portowych i okrętowych. Jest to wyjątkowo uroczy zespół niewielkich, parterowych lub piętrowych domków, typowych dla starej zabudowy miasta, szalowanych poziomo i biało malowanych, z bliźniaczymi okienkami o drobnych podziałach i niewielkimi ogródkami kwiatowymi wzdłuż ścian frontowych. Zachowanie Rosesmügrenen w formie zamieszkałej dzielnicy i w dodatku w tak dobrym stanie jest specjalną zasługą dyrektora miejscowego Muzeum Gamle Bergen, dr Kristiana Bjerkesa, który osobistą perswazją chronił poszczególne obiekty od zagłady, służąc radą i pomocą niezamożnym właścicielom, a nierzadko zdobywając nawet fundusze na ich remont drogą natarczywych petycji do władz miejskich lub równie uporczywych a często bardziej skutecznych interpelacji zamożnych armatorów. W obecnej chwili pięknie utrzyma-

<sup>11</sup> A. Nygard-Nilssen, „Aga i Ullensvang”, Oslo 1954.

na dzielnica jest przedmiotem dumy i nieustannych zabiegów porządkowych mieszkańców i obiektem wielkiego zainteresowania krajowych i zagranicznych konserwatorów i historyków sztuki, tłumnie odwiedzanym także przez zwykłych turystów. Poza ochroną Rossmürenden, w Bergen prowadzi się także obecnie na szeroką skalę zakrojone prace remontowo-konserwatorskie i adaptacyjne w starym nadbrzeżu portowym zw. Bryggen, zmierzające do utrzymania „*in situ*” ciągu starych, XVI-wiecznych spichlerzy i kantorów kupieckich (il. 4), zwróconych szczytami do portu i zachowujących do dnia dzisiejszego, mimo późniejszych zmian i przebudów elewacji, średniowieczną, wielotraktową zabudowę wzdłuż wąskich, głębokich działek (il. 5). Zespół pomieści, biura i magazyny instytucji i przedsiębiorstw handlowo-transportowych i turystycznych.

Podobny, jak w Bergen, projekt ochrony starej dzielnicy domów rybackich wysunął zarząd muzeum i lokalny oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w południowo norweskim mieście Satavanger. Tu jednak, z uwagi na niewielkie rozmiary domów, gęstą zabudowę, usytuowanie na skarpie, bez możliwości poszerzenia użytkowej powierzchni (np. dla celów rekrea-

cyjnych) przyjęto inne rozwiązanie: domy zasiedlają stopniowo ludzie starsi, często samotni, jako swojego rodzaju „dzielnice spokojnej starości”. Projekt wykorzystania obiektów zabytkowych w ten sposób ma dodatkowy aspekt ekonomiczny, umożliwia bowiem uzyskanie większych kredytów od władz lokalnych. Przy ścisłym przestrzeganiu zachowania zewnętrzne-go charakteru poszczególnych domów, pochodzących głównie z XVIII i XIX w., dopuszcza się konieczne zmiany w dyspozycji wnętrza (budowa łazienek, nowoczesnych kuchni, elektryczne ogrzewanie etc.) w związku z nowym przystosowaniem obiektów, przy całkowitym utrzymaniu zabytkowego charakteru „*milieu*” tej części miasta. Charakter „żywego” zespołu zabytkowego ma także np. chronione „*in situ*” górnicze miasteczko Røros w południowym Trondelagu (kopalnie miedzi), zachowujące w poważnej części XVIII i XIX-wieczną tradycyjną zabudowę, z ciągami drewnianych kamieniczek wzdłuż głównych ulic (il. 6).

Jeszcze inną próbę ochrony części dawnego organizmu miejskiego stanowi tzw. Art and Craft Frysja Center w Oslo — zespół hal i budynków fabrycznych (około 20 obiektów), pochodzących głównie z pierwszej połowy XIX w., usytuowanych nad rzeczką Aker, w północnej czę-

4. Bergen, fragment zachowanego „*in situ*” ciągu spichlerzy na nadbrzeżu portowym Bryggen

4. Bergen, a fragment of the preserved „*in situ*” track of granaries on the landing-pier of Bryggen





5. Bergen, wielotraktowa, głęboka zabudowa spichlerzy na nabrzeżu portowym Bryggen

5. Bergen, multitrack, deep building-up of granaries on the landing-pier of Bryggen

ści miasta, a obecnie od dawna już nie użytkowanych. Tereny te zostały przeznaczone na lokalizację nowoczesnego centrum prasowego, a budynki do wyburzenia. Obecnie przedmiotem dyskusji z władzami miejskimi jest propozycja czynników konserwatorskich i środowiska plastycznego sugerująca pozostawienie zespołu w stanie obecnym, wraz z całym otoczeniem kanałów i zbiorników wodnych używanych w czasie eksploatacji fabryk i zaadaptowanie olbrzymich wnętrz hal i zabytkowych pomieszczeń przemysłowych na pracownie młodych artystów, borykających się w Oslo z trudnościami lokalowymi nie do rozwiązania. Poza intencją zachowania zabytków przemysłowych podkreśla się tu zbieżność ewentualnego przyszłego użytkowania (warsztaty twórcze) z pierwotnym przeznaczeniem obiektów.

#### OCHRONA OBIEKTÓW ZABYTKOWYCH W MUZEACH SKANSENOWSKICH

W Norwegii, podobnie jak w innych krajach współczesnego świata, rozwijający się dobrobyt doprowadził do gwałtownego wzrostu budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego, do reurbanizacji miast i zmiany charakteru osiedli wiejskich. W tym stanie rzeczy zachowanie dużych zespołów zabytkowych, a nawet poszczególnych obiektów „*in situ*” napotyka — mimo wielkiej różnorodności form ochrony oraz usilnych starań zainteresowanych instytucji — na wzrastające trudności i ograniczenia. Tym większego znaczenia nabiera wobec tego ich ochrona i ekspozycja w rozwijających się stale placówkach muzealnych typu skansenowskiego, stanowiąca zresztą w tym kraju najstarszą formę opieki nad zabytkami w ogóle<sup>12</sup>. Parki etno-

<sup>12</sup> Organizację i działalność muzeów skansenowskich w Norwegii omawia autorka szerzej w artykule pt. *Z problematyki norweskich parków etnograficznych*,

zamieszczonym w „Materiałach z ogólnopolskiej konferencji muzeów i parków etnograficznych w Opolu, 22—24.IX.1970”, Opolu, 1971.



6. Røros, zabytkowa zabudowa uliczki Sleggveien

6. Røros, monumental building-up of Sleggveien Street

graficzne, zwane tu Folkemuseet — Muzeami Ludowymi — stanowią 2/3 wszystkich placówek muzealnych zrzeszonych w Ogólnonorweskim Związku Muzeów. Podlegają one, podobnie jak pozostałe muzea, podziałowi na pięć zasadniczych grup: na muzea centralne, okręgowe, wojewódzkie, powiatowe i lokalne. Muzeum centralnym dla placówek typu skansenowskiego jest Norsk Folkemuseum na półwyspie Bygdøy w Oslo, reprezentujące wszystkie regiony kraju, dysponujące sztabem fachowców i pracowników naukowych, własnymi pracowniami konserwatorskimi, naukowymi i biblioteką. Poza ekspozycją budownictwa ludowego Norsk Folkemuseum organizuje wystawy problemowe stałe i zmienne, akcje odczytowe, konkursy, pokazy obrzędowe, prelekcje radiowe i telewizyjne, prowadzi stałą akcję wydawniczą, organizuje konsultacje z zakresu różnych specjalności, a nawet prowadzi lekcje szkolne. Muzeum pełni funkcję wiodącej placówki w skali ogólnopństwowej w zakresie budownictwa drewnianego oraz sztuki ludowej i sprawuje nadzór — lub raczej patronat — nad pozostałymi muzeami skansenowskimi w kraju. Norsk Folkemuseum ma olbrzymią kolekcję 113 000 skatalogowanych zabytków sztuki (z czego ponad połowę w stałej ekspozycji) oraz 162 budynki odbudowane na terenie o łącznej powierzchni 14 hektarów.

Teren skansenu jest urozmaicony: są tu wielkie wzniesienia, nawet strome urwiska i bogaty starodrzew, ułatwiający wydzielenie poszczególnych zespołów, reprezentujących różne regiony kraju. Zespoły te są eksponowane topograficznie, na ogół po jednej zagrodzie lub grupie charakterystycznej zabudowy z każdego regionu, przy czym przestrzega się, w miarę możliwości, właściwego usytuowania budynków względem siebie, zgodnie z miejscową tradycją i pierwotnym ukształtowaniem zagrody. Obiekty w poszczególnych grupach etnograficznych gromadzone są z myślą o uwydatnieniu ich odmian lokalnych oraz o wyeksponowaniu specyfiki form budowlanych czy detali zdobniczych charakterystycznych dla danego regionu. Z zasady przenosi się do muzeów przede wszystkim obiekty opuszczone i nie użytkowane przez właścicieli, a co za tym idzie szczególnie narażone na zniszczenie. Wybiera się spośród nich oczywiście tylko specjalnie interesujące pod względem konstrukcji architektonicznej lub wartości zabytkowych czy regionalnych. Obiekty takie pozyskuje się na ogół bezpłatnie, co ma znaczenie istotne, ponieważ Norsk Folkemuseum, podobnie jak i inne muzea tego typu jest instytucją prywatną, założoną przez stowarzyszenie, a jedynie wspomagana przez państwo i władze miejskie i to głównie w zakresie wynagradzania pracowników oraz nakładów na bieżącą kon-

serwację. Prace przy odbudowie przeniesionych obiektów wykonywane są bardzo starannie i z reguły powoli, na co pewien wpływ ma także szczupłość nieregularnych nakładów finansowych. Przy całej odpowiedzialności naukowej i precyzyjności postępowania nie rekonstruuje się jednak w przenoszonych obiektach poważniejszych uszkodzeń (odmiennie, niż to ma np. miejsce w skansenach duńskich, gdzie odtwarza się nawet stany technicznego zagrożenia), dużą wagę przywiązuje się natomiast do odtworzenia w miarę autentycznego ich pierwotnego otoczenia oraz wyposażenia w sprzęty i przedmioty codziennego użytku. W ogóle zabiegi wokół stworzenia atmosfery autentyczności i ożywienia zespołów muzealnych, nadania im charakteru żywych organizmów społecznych stanowią przedmiot dużej troski i jeden z podstawowych aspektów pracy organizatorów tych placówek.

W zakresie muzealnej ochrony budownictwa miejskiego, poza pojedynczymi obiektami przeniesionymi i odbudowanymi, w większych ośrodkach skansenowskich w Oslo czy np. w Trondheim, szczególne osiągnięcie stanowi zorganizowanie specjalnego skansenu staromiejskiego — Gamle Bergen (*gamle* znaczy *stary*) w Bergen. Miasto, liczące obecnie 900 lat pięknie położone i amfiteatralnie rozbudowane nad dwiema zatokami: Vågen i Puddefjorden, miało od początku swego istnienia niemal wyłącznie drewnianą zabudowę, zagrożoną obecnie przez szybko postępującą (zwłaszcza od początku XX w.) gruntowne zmiany w jego urbanistyce. Pomysł założenia tego jedyne w swoim rodzaju i oryginalnego muzeum — miasta w mieście — zrodził się około roku 1932. Nieco później powstało w Bergen specjalne stowarzyszenie osób zainteresowanych ochroną zabytkowego śródmieścia, istniejące do dziś i będące faktycznym właścicielem muzeum; w 1934 r. zaczęło ono działać jako zorganizowana placówka. Stowarzyszenie otrzymało od magistratu piękny teren na południowym przedmieściu Bergen, malowniczo położony nad zatoką Sandvika, stanowiący niegdyś letnią posiadłość zamożnej rodziny Rolfsenów. Plany oraz model muzeum, opracowane już przed wojną, przewidywały wykorzystanie w ekspozycji wszystkich zabudowań z dawnej rezydencji Rolfsenów oraz przeniesienie i odbudowę około sześćdziesięciu obiektów zabytkowej zabudowy staromiejskiej. Prace przy przenoszeniu pierwszych budynków za-

częto w roku 1944, a w pięć lat później, w roku 1949 otwarto muzeum dla publicznego zwiedzania. Intencją założycieli Gamle Bergen było nie tylko zabezpieczenie poszczególnych domów, zagrożonych zniszczeniem na skutek nieustannej ekspansji miasta, lecz także stworzenie możliwie najbardziej autentycznego staromiejskiego środowiska, *Bergen naszych dziadków, z jego XIX-wieczną atmosferą* — jak zwykł mawiać dyrektor muzeum i autor jego koncepcji, planów i modelu, dr Kristian Bjercknes; stworzenie żywego organizmu miejskiego, z całą złożonością zróżnicowania społecznego, ekonomicznego i profesjonalnego oraz przedstawienie możliwie wszystkich aspektów życia mieszkańców w całej jego bezpośredniej codzienności.

Na specjalną uwagę wśród muzeów skansenowskich w Norwegii zasługuje zaliczone do grupy placówek wojewódzkich Muzeum Budownictwa Ludowego doliny Gudbrandsdal, założone przez Andersa Sandviga w Lillehammer. Skansen, zajmujący powierzchnię około 40 hektarów, jest wyjątkowo korzystnie usytuowany, na rozległym, zalesionym wzgórzu, o urozmaiconej rzeźbie terenu i bogatym drzewostanie, z czterema stawami połączonymi ciekami wodnymi. Ambicją organizatorów było w tym wypadku nie tylko gromadzenie i ekspozycja przykładów budownictwa i sztuki ludowej, ale także ilustrowanie i interpretacja życia, kultury, twórczości artystycznej, tradycji i obyczaju regionu Gudbrandsdalen w ich historycznym rozwoju, z uwzględnieniem zróżnicowania ekonomicznego, społecznego i historycznego<sup>13</sup>. Osobliwością Maihaugen są ponadto największe w Norwegii zbiory narzędzi, eksponowane w zespołach ilustrujących pracę warsztatów rzemieślniczych<sup>14</sup>. Drugą co do wielkości po Lillehammer i również imponującą kolekcję narzędzi rzemieślniczych, rolniczych i sprzętów gospodarczych ma Amla Museet w Kaupanger. Obejmuje ona wszelkie przedmioty związane z uprawą roli, obróbką drewna, gospodarką leśną, polowaniem i rybołówstwem oraz narzędzia służące np. do wyrobu odzieży, wyprawiania skór, a także malowane i rzeźbione uprząże koni, sanie, wozy, przedmioty codziennego użytku i sprzęty gospodarcze oraz kolekcję łodzi używanych do połowów przez mieszkańców Sognfjordu.

Do ochrony narzędzi, tradycyjnego rzemiosła i zanikających form pracy na wsi przywiązuje

<sup>13</sup> A. Valen-Sensstad, „*The Sandvig Collection*”, Gjøvik 1968.

<sup>14</sup> Pierwszą kolekcję narzędzi urządził i otworzył już w roku 1927 sam Anders Sandvig. Obecnie w nowoczesnym gmachu, wybudowanym kilka lat temu specjalnie dla zbiorów przeznaczonych do wystaw stałych, w niewielkich, dobrze zaaranżowanych pomieszczeniach urządzono kilkadziesiąt wewnątrz większych i mniejszych warsztatów rzemieślniczych, ilustrujących pracę m.in.

stolarzy, lutników, szewców, kowali, ślusarzy, rusznikarzy, kapeluszników, cieśli, krawców, parasolników, zegarmistrza, tokarza, ceramika i wielu innych, w tej liczbie np. także rzemieślnika wyrabiającego fajki, z których słynęło Lillehammer. Urządzono także m.in. XIX-wieczną pracownię fotograficzną i aptekę, wyposażone w imponującą liczbę narzędzi, sprzętów i najdrobniejszych nawet przedmiotów użytecznych w tych branżach. Wielką atrakcją dla zwiedzających stanowią urządzane co jakiś czas pokazy pracy poszczególnych warsztatów.

się zresztą bardzo dużą wagę w skali całego kraju: poza kolekcjami muzealnymi i okresowymi pokazami pracy muzealnych warsztatów rzemieślniczych organizuje się także specjalne (filmowane jednocześnie dla celów dokumentalnych) pokazy tradycyjnych metod budowlanych, ludowej ciesiołki czy zdobnictwa, połączone z lokalnymi obrzędami. W większych ośrodkach wiejskich zakłada się szkoły malarstwa, rzeźby, warsztaty tkackie, kształcące młodzież w zakresie wytwórczości rzemieślniczej i artystycznej. Nierzadko działalność tego rodzaju rozwijają miejscowe placówki muzealne o charakterze mikroskansenów. Grupa tych małych muzeów lokalnych jest w Norwegii szczególnie liczna; powstają one masowo na skutek rozpowszechnionego zainteresowania sztuką ludową i głęboko już zakorzenionego w społeczeństwie poczucia wartości zabytkowej architektury drewnianej i wszelkich przekazów obyczaju i dawnej sztuki, jako dokumentów historii i rozwoju kultury narodowej.

Ruch „skansenotwórczy”, zmierzający do ochrony wszelkich zachowanych relikwii przeszłości, jest tak powszechny, iż z obawy przed zalewem nowo powstających placówek Norweski Związek Muzeów wprowadził znaczne ograniczenia w przyjmowaniu nowych członków, wychodząc z założenia, że każde nowe muzeum powinno się najpierw usamodzielnąć merytorycznie i finansowo, a także wykazać swoją pełną stabilizację, przydatność i zdolność do sprawnego działania na dłuższą metę, zanim zostanie przyjęte w poczet jednostek dotowanych przez państwo. Ponadto dąży się do ukierunkowania profilu merytorycznego muzeów i rozwoju pewnych specjalizacji: Vestlandske Seter Museum w Fana koło Bergen powstało np. jako muzeum kultury pasterskiej, Norsk Skogbruksmuseum koło Elverum eksponuje gospodarkę leśną i rybołówstwo, Folkemuseet w Trondheim ma szczególnie bogatą kolekcję nart, rzeźbionych sań

i tkanin ludowych, Heibergske Samlinger w Kaupanger rozwinęło dział narzędzi i rzemiosł regionu Sogn i Fjordane oraz dział ludowej magii, Hadeland Folkemuseum osobną ekspozycję poświęconą koniom i ich przydatności dla człowieka, wreszcie np. Troms Folkemuseum i De Samiske Samlinger w Finnmarku — specjalne kolekcje dotyczące życia i kultury Lapończyków. Fakt, że większość muzeów w Norwegii, w tej liczbie także placówek muzealnych, powstała w wyniku działalności różnych stowarzyszeń lub nawet osób prywatnych był przyczyną, że (zwłaszcza w początkowej fazie organizacji) miały one czasem charakter w mniejszym lub większym stopniu amatorski. Od kilkudziesięciu lat jednak wysoko kwalifikowani pracownicy nauki w placówkach wiodących sprawując kontrolę merytoryczną czuwają nad właściwą realizacją naukowych programów w muzeach wszystkich szczebli.

Niezależnie jednak od działalności muzealnej w najbardziej różnorodnych jej aspektach godne uwagi i najwyższego uznania jest powszechne zrozumienie i żywe zainteresowanie ochroną zabytków w społeczeństwie, co przejawia się w powstawaniu i tworzeniu towarzystw muzealnych i towarzystw opieki nad zabytkami oraz w licznych fundacjach na te cele, a także np. w dokonywaniu darowizn i zapisów testamentowych dla wyposażenia nowo pozyskanych obiektów. Wielkiemu rozwojowi świadomości społecznej w tym zakresie zawdzięczać należy także, że nawet w najbardziej amatorskich i najdawniej zorganizowanych kolekcjach znalazły się obiekty bardzo wysokiej klasy zarówno pod względem wartości historycznej, jak artystycznej i zabytkowej, ocalone w ten sposób od nieuchronnego zniszczenia.

mgr Maria Majka  
Zespół Dokumentacji Zabytków  
Kraków

## THE PRESERVATION OF HISTORICAL MONUMENTS IN NORWAY

In order to trace the beginnings of interest for historical monuments in Norway we have to go back to the late XVIII century and to link it with subject matter of the romantic works of native artists, first of all painters, who „discovered” and popularized by means of their paintings the beauty of Norwegian nature, landscape and relics of national art and architecture. Special attention has been given to objects dating back to the early medieval period of Norwegian political and economic grandeur and wooden „stave-churches” recognized as best examples of Norwegian architecture, representing the most important features of the national art. The preservation of „stave-churches” has become the matter of greatest concern for art lovers and cultural monuments curators. Also

comparatively early the variety of architectural and ornamental forms in the folk architecture of wooden peasants' farms has been noticed, which has always had the prevailing place in the architecture of the whole country. The museum preservation of the most precious monumental objects was initiated by the Swedish-Norwegian King Oscar II who organized his so called „collection” of wooden buildings at the peninsula Bygdøy in Oslo in the eighties of XIX century. That „collection” started the later Norks Folkemuseum established in 1894 by Hans Aal. In the same year Anders Sandvig opened in Lillehammer the Museum of Folk Architecture of the Valley of Gudbrandsdalen.

The legal basis for preservation of the national monuments in Norway is guaranteed under the Act of 29, June 1951 enclosing and extending all previous laws in that field which had been issued since 1897. The Association for Preservation of the Ancient Monuments of Norway (Foreningen til Norske Fortidsminnesmerkers Bevaring), founded in 1844, is the oldest existing body dealing with maintenance and popularization of the social care for relics of the past. In 1912 a special Office for the Monuments of Culture was established — Rikvantikvaren — having on behalf of the state under its protection ancient monuments of the country, supervising their maintenance, needs and preservation works carried out. The Conservator Offices (Fylkeskonservator) for 18 counties and two provincial capitals, which have been founded gradually since 1962, are aimed at providing local museums of all grades and types with every possible help and assistance. As regards the preservation of the cultural monuments the conservators play the part of district informers and consultants for the Riksantikvaren.

It has been thanks to the first move of the Association for the Preservation of Ancient Monuments and Riksantikvaren that the works on the recording of ancient monuments were launched aimed at producing the catalogue and the detailed file of all the architectural objects existing beyond the limits of the open-air museums. The repair works and preservation of the monuments of culture are financed mainly from the state funds and from the donations of county and local authorities but to the remarkable extent from funds delivered for that purpose by private persons and private institutions. The monumental objects transferred to skansen museums are transmitted free of charge mostly and their equipment and furnishing is exclusively transferred by donations and grants.

The preservation of the cultural monuments „in situ” is considered to be the best form of preservation and in that direction turn the efforts of curators and managers of local museums. Aside from the preservation of separate objects or groupings of rural dwelling-houses (exemplified by the XVI-th century farm Rygnestad in Setesdal valley or the hamlets of Havrøtunet and Agatunet in Hordaland) there is no effort spared to preserve and protect „in situ” the objects and groupings of monumental town architecture when adjusted to new conditions and needs. The ideal solution seems to be to preserve these monumental complexes in the state of „living” town districts, opened to public and constantly inhabited; as for example district Rosesmügrenen in Bergen, Gamle Stavanger, or Bryggen — street of granaries at the landing-pier of Bergen which after restoration supply room for tourist agencies and commercial offices. Another example is provided by Frysja Center in Oslo, a group of XIX century covered markets and plants forseen after restoration to serve for studios and ateliers to young artists. In view of the quickly spreading reurbanization of small towns and hamlets the preservation of the most precious monumental objects in the open-air museums becomes a problem of great importance. Open-air museums, called in Norway Folk Museums (Folkmuseer) amount at present to the total of 120. They make up almost 70% of the total number of all museums associated in the Norwegian Association of Museums which follow the main division into the central, province, county, district and local museums. Norsk Folkemuseum in Oslo being the most important museum and scientific center acts as sort of central museum for all open-air museums in Norway. The dynamic development of local museums, which has been going on in our century, deserves special attention as it bears evidence of the constant increase of social awareness and interest for the preservation of the most precious relics of the cultural heritage.